

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80,187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 28.

KAPIELE
z KWASEM WĘGLOWYM

RÓWNEJ WARTOŚCI z KAPIELAMI
NATURALNEMI w NAUHEIM i in
MOGĄ BYĆ PRZYRZĄDZONE w DOMU

TYLKO z SOLI do KAPIELICO²
ORYGINALNYCH KARPINSKIEGO
CENA SKRZYNECZKI 3 z. 25 gr.

HALLO!
Nadeszły niezrównane
Angielskie NOŻYKI
do golenia
„Souplex”
Wylączna sprzedaż
D-H. Henryk KAHAN
Warszawa, Żabia 4.
12579-0

CZOKOLADA ŚMIETANKOWA
i mleczna-orechowa
FABRYKI
A. PIASECKI w KRAKOWIE
Same się reklamują.
ŻĄDĄC WSZĘDZIE!
Wanny Kwasowęglowe
przy zakładzie elektro-rentgenologicznym
D r. IWANTERA, Mielkiewicza Nr. 24
947-00 W. Z. P. Nr. 27.

Tekst odpowiedzi polskiej na notę litewską w sprawie manewrów.

GENEWA, 28.VII. (Pat). W dniu wczorajszym p. minister Sokół złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów notę następującej treści:

Panie Sekretarzu Generalny! Mam zaszczyt potwierdzić odbiór listu Pańskiego z dnia 26 lipca r. b., przy którym zechciał mi Pan przysłać kopję noty rządu litewskiego z dnia 23 b. m. w sprawie zamieszczonych w prasie wiadomości o manewrach wojskowych, mających się odbyć w sierpniu, w pobliżu granicy polsko-litewskiej. Z polecenia mego rządu, mam zaszczyt podać do wiadomości Pańskiej, że ćwiczenia wojskowe odbywają się w Polsce po żniwach corocznie w rozmaitych częściach kraju. W tym roku ćwiczenia takie odbędą się w Małopolsce, na Węliniu, w okolicy Warszawy, etc. Ćwiczenia doroczne w województwie wileńskim odbędą się nie w sierpniu, lecz we wrześniu w okolicy Oszmiany—Iwje, czyli w odległości znacznie większej od granicy Litwy, aniżeli w roku ub., kiedy to ćwiczenia odbywały się w rejonie Święciany-Subredzie. Fakty te wskazują, że insynuacje rządu litewskiego są całkowicie pozbawione podstawy. Rząd polski odrzuca kategorycznie wszelkie zewnątrz pochodzące protesty, dotyczące prawa organizowania ćwiczeń wojskowych na jego terytorjum. Rząd mój stwierdza, że ciągła taktyka Litwy, zmierzająca do przypisania Polsce zamiarów wojennych, jedynie na podstawie niesprawdzonych doniesień prasy, stanowi poważne nadużycie i nie powinna być tolerowana przez Ligę Narodów. Taktyka tego rodzaju jest tem bardziej potępiana, im bardziej Litwa odrzucała własne propozycje Polski zawarcia traktatu o nieagresji i w sprzeczności z rezolucją Rady Ligi z 10 grudnia 1927 r. Litwa z górą od sześciu miesięcy stwarza ustawiczne trudności, ażeby uniemożliwić pomysłny wynik rokowań polsko-litewskich, których celem miało być dojdzie do porozumienia, od którego zależy pokój. Rząd polski po złożeniu najrozszybszego zapewnienia, że zamierza utrzymać stosunki pokojowe z Litwą i po wykazaniu przez siebie tykrokretnie w sposób niezbity woli dojdzie do porozumienia, protestuje jaknajenergiczniej przeciw metodom, stosowanym przez rząd litewski, który stara się w przededniu zwołania Ligi Narodów stworzyć atmosferę niepewności i uchylić się od odpowiedzialności wobec światowej opinii

zjazdu legjonistów, wyrażając obojętność, że marszałek Piłsudski nie będzie mógł zapanować nad sobą i że planowana przez niego reforma konstytucji może tem samem odbić się na polityce zagranicznej.

STANOWISKO POLSKI WOBEC ZAGADNIENIA POKOJU.

Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim.

PARYŻ, 28.VII. (Pat). Bawiący na kuracji w Bagnelles d'Orne, minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski, udzielił miejscowemu piśmie wywiadu, w którym omówił stanowisko Polski wobec ogólnego zagadnienia pokoju. Zapytany, czy idea pokoju nie byłaby wzmocniona, gdyby Liga Narodów rozporządzała środkami, nakazania siłą uszanowania swych postanowień, oświadczył minister Zaleski, że Polska jest stanowczą zwolenniczką sankcyj przeciwko gwałtcielowi pokoju. Jeżeli zwykłe sądy mają do wykonania swych wyroków poleca, to wielki trybunał międzynarodowy powinien również posiadać możliwość wprowadzenia w czyn swoich decyzji. Za jedną z takich środków, uznane w protokole genewskim wojnę, za uprawnioną po upływie nakazanego przeciwnikiem 3 miesięcznego terminu od chwili powstania zaręku. Przeciw wstąpieniu temu środkowi, występuje obecnie pakt Kelloga, do którego Polska przystąpiła z pewnymi wyjątkami, zgodnymi z zastrzeżeniami Francji. Jako minister spraw zagranicznych wielkiego państwa, dla którego każda granica, po podpisaniu traktatu wersalskiego, stanowiła specjalne zagadnienie, p. Zaleski zaznaczył z całą szczerością, że główne zadanie Polski, w celu utrzymania pokoju, polega na postępowaniu ramie przy ramieniu z wielką Francją, z którą łączy ją niezachwiana przyjaźń

Kursy Kroju i Szycia
M. RACZKIEWICZÓWNY
Wykłady teoretyczne i praktyczne (na materiałach). Zapisy przyjmują się codziennie oprócz świąt od 1-go sierpnia 1928 r. przy ul. Wielkiej 32 m. 2, od 10—2 pp.
6867-1-0

D-rzy Bajalski, Obietzierski i Waszkiewicz
lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym
ul. W. Pokułanka Nr. 31.
Zapiszcie się na członków
Polskiego Czerwonego Krzyża.

Audjencje.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym przybył do Poznania Generalny Komisarz Rzeczypospolitej w Gdańsku, który przedstawił p. Prezydentowi Rzeczypospolitej cały szereg planów na przyszłość w stosunku do Gdańska.

Wice-minister Wysecki przyjął w dniu wczorajszym J. E. Monsignora Marmaggię, charge d'affaires poselstwa niemieckiego p. Konwisse, oraz prezesa polsko-egipskiej Izby handlowej p. Bab Baure.

Urlop min. Składowskiego.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Minister Składowski rozpoczął swój urlop wypoczynkowy we wrześniu. Wyjadzie on do jednego z uzdrowisk w południowej Francji.

Wojewoda Korsak w Warszawie.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym przybył do Warszawy w sprawach służbowych wojewoda kielecki Korsak i został przyjęty przez ministra Składowskiego.

Noty polsko-sowieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Mowa Bucharina na zjeździe Kominternu wywołała naturalny odruch ze strony Rządu polskiego, wyrażający się w nocie złożonej przez posła Patka rządowi Z. S. S. R. Fakt ten nie wpłynął jednak na pogorszenie stosunków obu państw i cały konflikt zostanie sprowadzony do wymiany not.

Polska a pakt Kelloga.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Według wszelkiego prawdopodobieństwa pakt Kelloga zostanie podpisany w Paryżu w dniu 27 sierpnia r. b.

Jak wiadomo, Polska przywiązuje do faktu tego dużą wagę. Pogłoski o odrzuceniu podpisania paktu, zaproponowanego przez Amerykę zdają się być bezpodstawne, aczkolwiek w niektórych krajach daje się wyczuć w ostatnich czasach pewną niezdeterminowaną opinię w stosunku do projektu Kelloga.

Gdyby ureczył się podpisania paktu doszła do skutku, w sierpniu do Paryża pojedzie p. minister Zaleski.

Wznowienie rokowań handlowych polsko-litewskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W najbliższym czasie rozpoczęta zostaną pertraktacje między Rządem polskim a litewskim, w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Polską a Litwą.

Dotąd obowiązywało między obu krajami przewidywanie handlowe.

Zjazd II Międzynarodówki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W końcu sierpnia odbędzie się w Brukseli zjazd II Międzynarodówki, w której wezmą również udział socjaliści polscy. Jak się dowiaduje nasz korespondent, ma być na zjeździe dyskutowana sprawa ustroju w Polsce.

Delegaci państw obcych na uroczystościach 10-lecia Niepodległości Polski.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W związku z rocznicą 10-lecia Niepodległości Polski wyśle Rząd Polski specjalne zaproszenia państwom sprzymierzonym do wzięcia udziału w obchodzie tej uroczystości.

Wybory do Izby Handlowo-Przemysłowej w Sosnowcu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. „Monitor Polski” z dnia 28 b. m. podaje rozporządzenie ministra Kwiatkowskiego w sprawie statutu Izby Handlowo-Przemysłowej w Sosnowcu, oraz drugie rozporządzenie w sprawie wyborów do tej Izby. Komisarzem wyborczym został mianowany inż. Kosiński, naczelnik wydziału przemysłowego województwa kieleckiego.

Obawy litewskie.

BERLIN, 28.VII. (Pat). Berliner Tageblatt w dopisy swego korespondenta kowieńskiego donosi, że kierownicze kółka polityczne na Litwie nie sądzą, aby obecna sytuacja na Wschodzie była bardzo poważna. Nikt, jak twierdzi korespondent, nie wierzy, ażeby pokojowi zagrożono bezpośrednie niebezpieczeństwo. Mimo powyższych spestrzeń korespondent donosi dalej, że nastrój panujący na Litwie staje się coraz bardziej naprężony. Sledzą tam z wielkim zainteresowaniem rzekome polskie przygotowania do manewrów „na linii demarkacyjnej”. Mimo zaprzeczeń ze strony polskiej, jakoby na granicy polsko-litewskiej odbyły się miały większe manewry, kółka litewskie sądzą, że przygotowania do tych manewrów są czynione, a na dowód wymieniają rzekomy fakt, że dywizja polskiej kawalerii, odbywająca marsz do „Lajli demarkacyjnej” przybyła już do Grodna. Z równym zainteresowaniem kółka kowieńskie sledzą doniesienia polskie—pisze dalej korespondent niemiecki—o napadach na granicy polsko-litewskiej. Z pewną zaniepokojeniem obserwują kółka litewskie przygotowania do wileńskiego

Evakuacja Nadrenji gwarancją granic polskich.

PARYŻ, 28. VII. (Pat). Sprawa ewakuacji Nadrenji jest w dalszym ciągu omawiana przez całą prasę francuską. Radykalny Quotidien potępia stanowisko pewnego odłamu partii socjalistycznej, domagającego się wycofania wojsk francuskich z Nadrenji bez żadnych zastrzeżeń. Gustaw Harvet modyfikuje La Victoire poprzednie swe stanowisko co do bezwzględności przeprowadzenia ewakuacji Nadrenji. Dzisiaj Harvet proponuje, ażeby zażądał od Niemiec zgody na pewnego rodzaju Lecarso wschodnie, uznające w drodze specjalnego układu obecne granice Polski łącznie z korytarzem pomorskim.

NOWA OLBRZYMIA PANAMA W PAŃSTWIE BOJAŹNI BOŻEJ.

Falszerstwo na przeszło 20 miliardów marek.

BERLIN, 28.VII. (Pat). Dzienniki donoszą, że sfera oszukańcza mająca za przedmiot papiery niemieckiej pożyczki wojennej, wrzaska do rozmiarów niebywałej panamy finansowej. Aresztowanie woa Waldewa, sekretarza Hugona Stianesa, naprowadziło na ślad licznych jego współników i naśladowców poza granicami Niemiec. Zgłoszonych zostało do waloryzacji papierów pożyczki na około 42 miliardy marek, podczas gdy władze skarbowe obliczają, że wartość efektywna papierów znajdujących się w prywatnym posiadaniu wraz z sumą waloryzacyjną nie przekracza 20 miliardów.

Demonstracja monarchistyczna w Niemczech.

BERLIN, 28.VII. (Pat). „Telegraphen Union” donosi z Hamburga, że na kongres związku młodzieży niemieckiej narodowej im. Bismarka w 30-tą rocznicę śmierci Bismarka, przybędą dnia 30 lipca do Hamburga wśród gości honorowych między innymi „Jego Cesarska i Królewska Wysokość”, jak dosłownie podaje Tel. Union, ks. Oskar Hohenlohe, generał feldmarszałek Mackensen. Związek młodzieży im. Bismarka liczy 41.000 członków w 800 grupach. Ideologią tego związku jest monarchistyczna. Celem związku jest „stworzenie wielkiego państwa niemieckiego i skupienie wszystkich elementów czujących i myślących w duchu niemieckim”.

Komuniści o mowie Bucharina.

MOSKWA, 28. VII. (Pat). Na kongresie kominternu 68-u mówców między innymi Taehman, Cachin, Murphy, Koszowa, Lenski oraz inni przedstawiciele partii komunistycznych w koleniach brali udział w dyskusji nad sprawozdaniem Bucharina o sytuacji międzynarodowej i zadaniach kominternu. Większość mówców stwierdziła swą solidarność z poglądami Bucharina podkreślając istniejące niebezpieczeństwo wojny i konieczność mobilizacji wszystkich sił celem jej uniemożliwienia.

Nowy gabinet jugosłowiański.

BIAŁOGROD, 28. VII. (Pat). Wczoraj około godz. 17-tej przywódcą słowiańskiego stronnictwa ludowego Koroszcz zdołał ostatecznie utworzyć nowy gabinet koalicyjny, do którego wchodzi przedstawiciele ugrupowań dawnej większości, czyli radykalowie, demokraci, słowiańscy ludowcy i muzułmanie.

Sto tysięcy „strzelców”?

Jak podaliśmy, sfery sanepiludyczne zapowiedziały na dzień 11 listopada b. r. zjazd „Strzelca”, w którym weźmie udział 100.000 strzelców, „w pełnem umundurowaniu i uzbrojeniu”. Zjazd ten ma być zwołany z rocznicą 11 listopada t. j. „dłtą powrotu marszałka Piłsudskiego z Magdeburga i objęcia przez niego władzy”.
Aż 100.000 strzelców? A gdyby do tych 100 tysięcy coś tam zabrakło?
I na to znalazła się rada. Wszak p. generał Górecki jeżdżąc od miasta do miasta zapraszał na zjazd wszystkie organizacje o charakterze wojskowym i półwojskowym, ona wypalała zapowiedzianą liczbę, a wtedy różne sanepiludy zapisują na rachunek „Strzelca”. „Sto tysięcy „strzelców” stanęło w murach stolicy pod rozkazami!”
Mógł Musselini — twierdził miał p. generał — wmaszerować do Rzymu na czele 30.000 faszystów, dlatego my nie możemy stanąć w Warszawie w sile 100.000. Parada za paradą. A kto za to będzie płacił? Grecja? Czy pozwala nam na to sanerowie nasze położenie finansowe? Czy nie lepiej fundusz „marszowy” przeznaczyć na jakąś użyteczną lewestycję i pomniejszyć liczbę bezrobotnych?

Z Litwy.

Zamknięcie seminarjum nauczycielskiego w Poniewieżu.
Z rozporządzenia litewskiego ministra oświaty inż. Szakienisa zamknięto w Poniewieżu państwowe seminarjum nauczycielskie. Nauczyciele, wykładający w seminarjum, z dn. 1 sierpnia zostają pozbawieni swych stanowisk, wychowankowie zaś tego zakładu zostają przeniesieni do Gimnazjum państwowych.

Pasorzyt ludzkości.

Pisząc w [n]rze wczorajszym o groźnym ponownie Rosji widmie głodowym, wspomnieliśmy także o zakupach zboża, pęczynionych przez rząd sowiecki, na wielkich rynekach zachodnich.

Komisarz gospodarczy S.S.S.R., Mikojan, mówiąc na ostatnim kongresie kooperatyw, który odbył się w Moskwie o trudnościach sprowadzających, przyznał, że rząd dla przetrzymania obecnego przednówka, zakupił i sprowadził z zagranicy 10 milionów buszli zboża (co stanowi mniej więcej 3 i pół milj. centnarów).

Czy wiadomość ta zasługuje na wiarę?

Na ogół [pr]zyzwyczailiśmy się bardzo ostrożnie traktować te wszystkie, co wychodzi z ust dygnitarzy sowieckich. W danym jednak wypadku możemy być pewni, że p. Mikojan nie powiększył tej cyfry, raczej ją zmniejszył, gdyż ostatecznie jest [to] hańba systemu komunistycznego, który doprowadził Rosję, ten spichlerz Europy do tego, iż nie tylko sama sobie nie może wystarczyć, ale jeszcze zmuszona jest sprowadzać zboże z zagranicy.

Dodajmy jeszcze, że owe 10 milj. buszli sprowadzone zostały dla przetrzymania obecnego przednówka, ponieważ jednak tegoroczne zbiory zapowiadają się jeszcze bardziej katastrofalnie, niż zeszłoroczne, więc rząd sowiecki obecnie już czyni zakupy w Rotterdamie, w Anglii oraz w Ameryce.

Jakie mają być tego skutki? Odpowiedź na to pytanie jest łatwa.

Rosja, która przed wojną eksportowała olbrzymie ilości zboża, zaopatrując w nie niemal całą Europę, dziś, z pożytecznego członka, stała się pasorzytem świata, t. j. nie tylko nie produkuje, ale jeszcze ciągnie z tych rezerw, które tak potrzebne są dla gęsto zaludnionych, przemysłowych krajów zachodnich.

W tem właśnie leży wytłumaczenie tych olbrzymich trudności gospodarczych, jakie świat, szczególnie Europa, przeżywa po wojnie, tu jest przyczyna rosnącej z dnia na dzień drożyzny produktów spożywczych, a co zatem idzie także wyrobów przemysłowych, tu przyczyna strajków, tańc i zaburzeń społecznych.

Świat, mimo dzielących go granic politycznych, pod względem gospodarczym stanowi jeden organizm, to też niedomaganie jednego z członków musi najfatalniej odbić się na zdrowiu całego organizmu.

A teraz postawmy sobie następujące, nieco fantastyczne pytanie: gdyby się znalazł jakiś obłąkany magnat, który zakupiłby kilkadziesiąt tysięcy hektarów najżyźniejszego czarnoziemu, postanowił zabagnić cały ten obszar, "by stworzyć sobie dogodny teren polowania na kaczki i inne błotne ptactwo... lub gdyby inny bogaty szaleniec, wykupiwszy wszystkie domy jakiegokolwiek miasta, postanowił je dla eksperymentu wysadzić w powietrze — czyby nie tylko komuniści i socjaliści, nie uznający prawa własności, ale nawet stronnictwa pravicowe nie wystąpiły przeciwko temu, żądając wywłaszczenia ziem, domów i osadzenia właściciela w domu zdrowia. Słusznie.

Przy największym bowiem poszanowaniu prawa własności — interes ogółu należy stawiać wyżej i jeżeli uznajemy prawo własności, to właśnie dla tego, że odpowiada ono najlepiej interesom ogółu, jako, że właściciel prywatny, pracując intensywnie dla siebie, tem samem podnosi produkcję i służy najlepiej społeczeństwu. Takich, którzy zamieniliby żywe pola na nieużytki, miasta na ruiny — w społeczeństwach "burżuazyjnych" niema, przeciwnie, tu osusza się bagno, kultywuje nieużytki i wznosi nowe dziełnice miast.

Natomiast komunizm, który nie uznaje prawa własności, który w teorii wszystko podporządkowuje rzekomo interesom ogółu, zasklepiłony w obłąkającym dotrynierstwie zamienił cały olbrzymi, mlekkiem i miodem pływający kraj w

Otwarcie igrzysk Olimpijskich

AMSTERDAM, 28. VII. (Pat.). W dniu dzisiejszym o godz. 2-gie po południu zostały uroczystie otwarte w obecności 40.000 tłumu publiczności Igrzyska olimpijskie. Książę małżonek Henryk Niderlandzki przybył do stadionu olimpijskiego witanym hymnem holenderskim wykonanym przez chór z 400 śpiewaków. Następnie wszystkie narady przedfilowały przez stadion wśród entuzjastycznych okrzyków zgromadzonych tłumów. Po defiladzie drużyn państwowych książę małżonek ogłosił oficjalnie wśród huku wystrzałów armatnich otwarcie Igrzysk. W tej samej chwili wypuszczono wielką ilość pocztowych gołębi. W czasie całej uroczystości nad stadionem olimpijskim krążyły samoloty.

BERLIN, 28. VII. (Pat.) De Local Anzeiger a donosi korespondent z Amsterdamu, że Francuzi nie brali udziału w dzisiejszej uroczystości otwarcia stadionu z powodu następującego zajścia. Kiedy wczoraj konsul francuski chciał poprowadzić wejść na stadion, sprzeciwił się temu urzędnik holenderski. Doszło do wymiany ostrych słów w czasie których urzędnik miał znieważać czynnie konsula. Francuski komitet olimpijski zażądał wobec tego niezwłocznego wydalenia wspomnianego urzędnika, czemu sprzeciwił się komitet holenderski. Przed stawiał francuski opuścić piesiedzenie tego komitetu, a francuska drużyna nie wzięła udziału

w defiladzie. Rozeszła się pogłoska, że drużyna francuska ma jeszcze tego samego dnia opuścić Amsterdam i nie brać wogóle udziału w zawodach.

AMSTERDAM, 28. VII. (Pat.) Prezes i sekretarz olimpijskiego komitetu Holandji oraz hr. Clary minister francuski spotkali się dziś wieczorem w siedzibie olimpijskiej ekspedycji francuskiej. Przedstawiciele Holandji ponowili swe oficjalne przeproszenia na ręce kierownictwa ekspedycji francuskiej z powodu wczorajszego zajścia w stadionie i zawiadomili o usunięciu z zajmowanego stanowiska urzędnika holenderskiego, który był powodem zajścia. Tem samem zatarg z drużyną francuską został załatwiony i drużyna francuska złożyła ślubowanie olimpijskie.

AMSTERDAM, 28. VII. (Pat.) Defiladę olimpijską otworzyła Grecja, a Melendry, jako gospodarza, szli na końcu. Pozostałe państwa postępowaly w porządku alfabetycznym. Najbardziej oklaskiwane przez widzów były reprezentacje Stanów Zjednoczonych, Holendrów i Niemiec. Drużyna polska prezentowała się bardzo dobrze.

BERLIN, 28. VII. (Pat.) Cała prasa niemiecka w obszernej sprawozdaniach, wylizując poszczególne drużyny, które brały udział w defiladzie, nie wspomina zupełnie o drużynie polskiej, jakkolwiek wymienia nawet drużynę Nowej Zelandji.

Sejm i prasa.

Dwie przeszkody „sanacji.”

W dzisiejszej debacie trudno sobie wyobrazić rząd bez kontroli przedstawicielstwa narodowego. Należy to już do ogólnie uznawanych poglądów, że zarówno w państwie, jak i w państwie, powinny posiadać parlament, jako nieodzowny czynnik równowagi ustrojowej w państwie. Zakres działalności parlamentu jest w różnych krajach rozmaity. Zależy to od samego społeczeństwa.

W Polsce odróżnionej rozwój wypadków poszedł okrażną drogą. Dnia 14 lipca 1918 r. wydał J. Piłsudski pierwszy dekret, jako naczelnik państwa — po przyjęciu władzy z rąk Rady Regencyjnej. W dekrete tym stworzył fakt dokonany, ogłaszając, że Polska jest „republiką” i stosownie do tego powołał na „prezydenta rządu Republiki” socjalistę Ign. Daszyńskiego.

Oprócz tego w dekrete w tym znajduje się określenie zadań i obowiązków sejmów. J. Piłsudski wypowiedział się w tym względzie następująco (patrz: W. Kumaniecki — Dokumenty — str. 136):

„Z natury połączenia Polski jest charakter rządu... prowizoryczny i nie dozwala na przeprowadzenie głębokich zmian społecznych, które uchwalenie może tylko Sejm ustawodawczy. Przekonany że twórcą praw narodu może być tylko Sejm, żądamem zwolnienia go w możliwie krótkim, kilkumiesięcznym terminie.”

Dnia 28 listopada 1918 r. ukazał się dekret o ordynacji wyborczej i o pierwszych wyborach do sejmów. — Taki był początek sejmów w odróżnionej Polsce.

Żołnierze i oficerowie „pierwszej brygady” byli strategicznie rozdzieleni na wszystkie stronnictwa z wyjątkiem Związku Ludowo-Narodowego i ówczesnej Chadecji. Socjaliści, Wyzwolenie, N. P. R., Zjednoczenie (p. Skulskiego), Stronnictwa Mieszczańskie (p. Rossata), Klub Pracy Konstytucyjnej (konserwatyści) — popierały politykę J. Piłsudskiego we wszystkich prawie dziedzinach. Mimo to — pod naciskiem opinii narodowej — poparcie to nie mogło być bezwzględne i całkowite.

A więc np. polityka federacyjno-ukraińska (sojusz z Petlura) nie znalazła oddźwięku w całym sejmie, chociaż ówczesny premier Skulski, razem z rządem, wykonywał wolę naczelnika państwa. Nie znalazły też uznania pomysły federacyjno-litewskie (utworzenie autonomizacji Litwy Środkowej ze stolicą Wilnem) — czemu sprzeciwił się nie tylko sejm Warszawski, lecz i sam sejm wileński.

Okazało się zatem, że wpływy „pierwszej brygady” nie były tak wielkie w owych stronnictwach, żeby mogły narzucać swoją wolę sejmowi. Ani ideaowa praca, ani programem politycznym, ani osobistymi zaletami nie zdołał „piłsudczyca” przeniknąć do wszystkich umysłów. W sejmie posiadali wprawdzie większość lewicowa, lecz w kraju mieli przeciw sobie potężną opinię narodową, i z nią liczyć się musieli i często przed nią ustępowali.

Jeden wielki nieużytek, zamienił miasta w ruiny, pograżył sto czterdziestomilionowy naród w najstraszliwszej nędzy, z poży-

tecznego członka ludzkiej rodziny uczynił szkodliwego paszczę ludzkości.

Pressa narodowa w kraju i przedstawiciele obozu narodowego w sejmie wytworzyli bowiem potężny prąd opinii, który oddziaływał najpierw na stronnictwo ludowe pos. Witosa, a następnie na Narodową Partję Robotniczą. Oba te stronnictwa zaczęły się oddalać od radykalnej lewicy, kierowanej przez „pierwszą brygadę”.

Gdy doszło do utworzenia pierwszego w Polsce rządu parlamentarnego (Witos — Głabiński), wtedy z trzaskiem wystąpił z partji pos. Witosa radykalni „piłsudczyca”, jak: Miedziński (obecny minister), Anusz, Dąbski, Bryl, Pluta i t. d., przenosząc się do „Wyzwolenia”, gdzie pierwsze skrzypce grał już pp. Bartel, Kościłkowski, Sanojca i inni obecni „jedynkarze”. Podobny rozłam dokonał się w N. P. R., skąd ustąpił pos. Cizak i Waszkiewicz (dziś również „jedynkarze”).

Rozpoczęła się gwałtowna walka lewicy przeciw „prawicy”. Poruszono piekło i ziemię. Wybuchły krwawe strajki, organizowano krwawe demonstracje, strzelano nawet do wojska i policji (Kraków i Łódź i t. d.), rozfanatyzowano najciemniejsze żywioły, budząc w nich najniższe instynkty. — Mimo to praca obozu narodowego szła powoli, lecz wytrwale naprzód i dawała dobre wyniki.

Gdy skarb był już uporządkowany i budżet zrównoważony (przez min. Zdziechowskiego), wtedy użyte ze strony lewicy ostatniego środka: armat i karabinów. Przeszedł przewrót majowy, zorganizowany zbrojnie (siłą fizyczną).

Poprzednie smutne doświadczenia nie poszły jednak na marne. „Pierwsza brygada” zamieniła barwy i konie; zrozumiała, że na „kobyłe lewicowej” nie zajdzie do upragnionego celu, więc sięgnęła po konie „szlachetniejsze” i na tych zakupionych rumakach usiłuje teraz przeskoczyć wysokie przeszkody. Odrzuciła też jaskrawe, radykalne, klasowe barwy, a ubrała się w szatę „państwową”, żeby wzbudzić zaufanie w tych kołach, która jej poprzednio nie dowierzali.

„Pierwsza brygada” przekonała się nadto, że łatwiej jest odnosić polityczne zwycięstwa „na ulicy”, niżeli „w sejmie”, lub „w opinii”. Dlatego też „brygadowcy” coraz częściej pokazują się „na ulicy” (strzelcy, zjazdy), natomiast „sejm” zamknęli najchętniej na zawsze, a „opinię” również. Z sejmów i z pracy płynie bowiem najwięcej krytyki, a ta nie jest wcale pożądana.

I jesteśmy już u podstaty „naprawy ustroju”.

„Naprawicze” nie mogą — ze względu na Europę — usunąć sejmów z widowni życia politycznego. Chcą go więc zostawić, lecz tylko jako martwą „dekorację” teatralną — i nic więcej.

Od 2 do 12 września 1928

VIII TARGI WSCHODNIE we Lwowie

Na liczne życzenia z kraju i zagranicy przedłuża się OSTATECZNY TERMIN dla zgłoszeń do udziału o dalsze dwa tygodnie do 15 sierpnia.

Wobec masowego napływu zgłoszeń spóźnione zamówienia stalek uwzględnione nie będą.

Wyjaśnień udzielają i zgłoszenia przyjmują: Biuro Targów Wschodnich we Lwowie, ul. Jagiellońska 1.

1183 r

go „nie będzie” (ponieważ odbierze mu się wszelkie znaczenie).

„Pierwsza brygada” nie umiała jeździć „na sejmie”, dlatego woli nie zaprzęgać go w przyszłości do „jazdy państwowej”. Mogłoby się znów okazać twardy i krnąbrny. — Niechaj więc sejm żyje, lecz nie będzie się go... używało.

A prasa. Ta musi milczeć: Należy się jej wędzić w postaci ostrych dekreatów prasowych i pozwolił się jej mówić tylko tyle, ile zechcą „jeźdźcy”. Nic więcej!

I wtedy dopiero nastąpią te błogie czasy, o których tak często marzyli wszyscy „brygadowcy”, rzeczywici i tytularni (patrz, „Głos Prawdy” Nr. 66 z roku 1926):

— „Po szarych kątach najmniejszych zębianek, małych sklepikach i nędznych warsztatach, na podupadłych posadach pisarzyków i woźnych, pracowaliśmy w pocie na chleb codzienny... i czekaliśmy aż do maja... Polska, którą myśmy zdobyli, jest powojenna...”

Muszą w niej rządzić ludzie... których serca biją tątem nowego życia, rozsadzają

jącego trumny przedwojennych teorii rządów i panowania...

Tak jest: To tępno nowego życia, my „pierwsza brygada”.. w swych piersiach mamy”.

Kto zatem ma rządzić w Polsce. — Oczywiście „my” (t. j. „pierwsza brygada”), bo „myśmy ją zdobyli”... bagnietami i armatami. Przy „nas” jest prawo... zwycięscy.

Takie jest rozumowanie „pierwszej brygady”: która od roku 1918 go do maja r. 1926 go jeździła na ujeżdżalni politycznej „w lewo” i na „lewicowych” koniach, lecz ta droga nie doprowadziła jej do pełnej władzy. Obecnie chce więc wjechać „wprost” do środka władzy i osadzić tam już raz na zawsze własnego prezydenta, jako „gwarant” rządów lewicy (przypominamy słowa p. Tad. Mołowski).

Ku temu głównemu celowi są skierowane wszystkie wysiłki. Uśwaja się z drogi sejm, opinie, stronnictwa, ludzi, żeby tylko osiągnąć „pełnię władzy” nad państwem. Sejusz z mniejszościami narodowymi, niszczenie polskich narodowców, wciąganie wojskowych do polityki — wszystko to ma dokończyć dzieło, rozpoczęte... armatami i karabinami.

Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa. Dział regionalny.

Jednym z wydatniejszych działów „Wystawy Wileńskiej” będzie odrębny dział „regionalny”. Skierowana nań została wybitna uwaga wojewody Raczkiewicza, osobliwie wglądającego w szczególności postępu prac. Komendę ogólną prowadzi prof. Ruszczyk, pod kierunkiem kierunkiem dokonywują się prace przygotowawcze. Inwestycje przeprowadza Dyrekcja Robót Publicznych. Dotyczą one gmachu tak zwanych murów po Bernardyńskich, które w tym celu podlegną gruntownemu przeobrażeniu. Już wygląd zewnętrzny przez nadbudowę „loggij”, przerobienie wejścia i ogólne odnowienie zyskał wiele na pięknie. Wyrzucenie w jednej z sal sufitu stworzyło wysoki płatowy „hal”. Wystawa rozlokuje się na I em i II em piętrze. Parter zajmie: sala honorowa z nagromadzonemi dziełami sztuki i „środek prasowy”, gdzie do dyspozycji prasy będą porobione specjalne przystosowania.

Wystawa regionalna rozpada się na szereg poszczególnych działów, że wymienimy: etnografię w przygotowaniu „Tow. popierania przemysłu ludowego”. Pokaz książyk staniem „Wileń. Tow. Bibliofilów”. Administracja. Opieka Społeczna i Zdrowie. Rolnictwo i Przemysł. Wyznienie religijne. Roboty publiczne i Drogi Wodne. Kuratorium Okręg. Szkolne. Dyrekcja Kolski państwowych. Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Okręg. Urząd Ziemski. Policja. Wziewnictwo ze swoimi warsztatami pracy. Państwowe Banki: Rolny i Gospodarstwa Krajowego.

Specjalny dział stanowią będzie: Opieka nad zabytkami, zorganizowana staniem Wojew. Urzędu Konserwatorskiego, „Tow. Przyjaciół Wilna” i „Tow. Przyjaciół Nauk”, oraz dział sztuki, który da retrospektywny pogląd rozwoju sztuki wileńskiej.

Wszystkie te działy przedstawiają bogaty materiał w postaci map, wykresów, modeli, literatury, obrazujących owoce z działalności władz polskich z lat ostatnich nad podniesieniem kultury i dobrobytu województwa północnego. Jak już zaznaczyliśmy powyżej, Wileński Urząd Wojewódzki dokłada całej gorliwości, aby godnie zaprezentować się przed społeczeństwem. Mniej wyraźne dotąd są zamierzenia w tej mierze Urzędów wojew. Nowogródzkiego, przypuszczając jednak należy, że jak w dziale rolniczym, tak i tu Nowogródzcyzna zdystansować się nie da.

Niemieci raz i oko wśród tych przygotowań murów po-Bernardyńskich do Wystawy, pozostawanie w nich wojska (i p. aryl. pol.), które Magistrat miał dać wzmianka inny lokal i dotychczas nie dał. A wszak to najwyższy czas ku temu.

Jest jeszcze jedna plama na tym oświeceniowym stroju wileńskim w postaci „Targów Wystawy”. To „Kort tenisowy” Akademickiego Klubu Tenisowego, ulokowany niemal na oczach placu wystawowego. Obrąpiane, podziurawione, zarzewiały strzepy drucianego ogrodzenia tego placu, nie tylko przedstawiają odrażający widok, ale są niebezpieczne dla mniej waznych przechodniów wystających drutami. Przeciż takie „świństwo” nie może być w tem miejscu tolerowane i albo będzie przez właścicieli doprowadzone do przyzwoitego wyglądu, albo winno być usunięte zupełnie.

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

Obawę wzbudza ulica Królewiska. Tyle tam jeszcze do roboty, a tak wolno ona postępuje. Dobrze, że wglądada pogoda dopisuje. A jeśli przyjdzie tydzień lub dwa słoty, to co będzie? Ani dojść, ani dojechać!

między bojkówką a resztą zgramadzonych zmusiła policję do zamknięcia wiecu.

Podczas zamieszek aresztowano 9 osób. Eskortująca aresztowanych policja nie miała robotę z uchronieniem ich przed podnieconym i wrogo ku nim nastrojonym tłumem

W pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu.

T. zw. „Głos Prawdy” donosi: „Na 11 listopada r. b. wyznaczony został do Warszawy generałny zjazd „Strzelca”, w którym weźmie udział 100.000 strzelców w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu. Zjazd ten związany jest z rocznicą 11 listopada t. j. datą powrotu Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga i objęcia przez niego władzy”.

Drobne wiadomości.

Pożar lasu.

ZAKOPANE, 28. VII. (Pat.) Wczoraj wieczorem zaczęły płonąć lasy tatrzańskie w odległości 4 km. od sikławy Mickiewicz. Spłonęło już kilka morgów lasu. Akcja ratownicza była bardzo utrudniona z powodu niezwykle ciemnej nocy. W akcji ratunkowej brało udział wojsko, pod osobistym kierownictwem gen. Przędzieckiego, policja, straż leśna, straż pożarna, oraz drużyny ochotnicze.

Wybuch wulkanu.

MANILA, 28. VII. (Pat.) Wulkan Mayon wznowił dziś rano swą czynność, wyrzucając płuwanie na wysokość kilkuset stóp. W odległości 500 stóp od sterczącego krateru, utworzył się nowy, wyrzucający lawę w kierunku stacji kolejowej L'bomg. Miaszkańcy tego miasta uciekają w popłochu.

Jak Niemcy opiekują się Bela Kuhnem.

WIEDEŃ, 28. VII. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że wczoraj z dworca kolej zachodniej odjechał o godz. 22 m. 50 w kierunku Niemiec, pod silną eskortą Bela Kuhn, który dzisiaj został oddany w ręce niemieckich urzędników policyjnych. Ci eskortować go będą aż do jednego z portów, skąd Kuhn przewieziony będzie do Rosji na pokładzie parowca rosyjskiego.

Przedłużenie traktatu między Jugosławiją a Włochami.

ZAGRZEB, 28. VII. (Pat.) „Novosti” donoszą, że gabinety w Rzymie i Biogradzie zgodziły się ze względu na trudności polityczne Jugosławiji, żeby traktat przyjaźni włosko-jugosłowiański, którego termin upływa w dniu dzisiejszym, został milcząco przedłużony. Obydwaj rządy oczekiwali będą odpowiedniej chwili, celem definitywnego uregulowania sprawy.

Katastrofa lotnicza.

TORUŃ, 28. VII. (Pat.) Samolot szkoły podoficerów w Bydgoszczy z powodu stracenia orientacji wylądował w Orzełku, wsi powiatu Sępólno. Po ponownym starcie w kierunku Poznania samolot wskutek uszkodzenia skrzydeł spadł ze znacznej wysokości i rozbił się doszczętnie. Pilot Michalski wskutek obrażeń zmarł po 45 minutach.

Umowa tytoniowa w Gdańsku

GDAŃSK, 28. VII. (Pat.) Podpisana została umowa między zarządami monopolu tytoniowego polskim i gdańskim. Na mocy tej umowy w składach Polskiego Monopolu Tytoniowego sprzedawane będą gdańskie wyroby tytoniowe, zaś gdański monopol sprzedawać będzie w swoich składach wyroby Polskiego Monopolu.

Niesłychana prowokacja

Z Rzeszowa donoszą: Dnia 23 b. m. po południu Żydzi chowali swego rabina. Gdy znaleźli się na ulicy Lwowskiej obok wylotu ulicy Orzeszkowej, nadjechał od strony cmentarza katolickiego pomocnik kościelnego Stanisław Raszka z krzyżem, z którym asystował przy pokropieniu na cmentarzu zwłok dziecka. Żydzi zobaczywszy krzyż z rozpiętym Chrystusem, kazali woźnicy zjechać obok do ulicy Orzeszkowej. Gdy ten się wzbraniał i to zupełnie słusznie, Żydzi chwycili konia za uźdź, i bijąc i kopiąc konia, wjechali z wozem w ulicę Orzeszkowej, przyczem woźnicę pobili. Kościelny Raszka zeskoczył z wozu i chciał iść ulicą Lwowską z krzyżem do kościoła, skąd go wziął. Tłum żydowski Raszkę otoczył, nie chciał go puścić na ulicę Lwowską, zaczął popychać i wydzierać krzyż. Widząc to panna Pokrzywkówna, nie chcąc dopuścić do profanacji; może podeptania lub połamania krzyża, chwyciła krzyż w ręce, podniosła w górę, pomogła wyjść Raszce z pierścienia żydowskiego i uwolniwszy go, umożliwiła odniesienie krzyża do kościoła. Czyż trzeba do tego groźnego faktu komentarzy. Katolikom w mieście polskiem nie wolno iść z krzyżem, jeżeli się to Żydom nie podoba...

KRONIKA.

Wiadomości kościelne.

— **Konferencja dziekanów** odbyła się 12 b. m. w auli Seminarjum Metropolitalnego w obecności J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity. Na konferencji tej zastawiano się zwłaszcza nad dwoma sprawami: obowiązkami ks. dziekanów oraz roli Związku Kapłanów „Unitas” w związku z akcją zapomogową dla księży inwalidów i niedolnych do spełnienia obowiązków kapłańskich.

W sprawie obowiązków ks. dziekanów J. E. ks. Arcybiskup Metropolita w dłuższym przemówieniu scharakteryzował je, oraz podał wytyczne działalności ks. dziekanów jako tych, którzy mają w imieniu Ordynariusza czuwać nad życiem religijnym i spełnieniem obowiązków przez dusz pasterzy na terenie dekanatu.

— **Dalsze protesty** przeciw uchwałom Izby Ustawodawczej w sprawie okólnika ministerialnego o wychowaniu religijnym w szkole w dalszym ciągu nadchodzą. Ostatnio nadeszły protesty parafjalnych Lig Katolickich archidiecezji wileńskich, w Ikażni, dekanatu Miorskiego, pow. Brasławskiego (uchwalony na zebraniu 2600 osób) oraz w Juchnowem, dekanatu i powiatu Białostockiego (1200 osób).

Sprawy miejskie.

— **Roboty inwestycyjne.** Wydział techniczny Magistratu m. Wilna przystąpił do robót kanalizacyjnych przy ul. Gasona oraz innych przyległych ulic. Następnie zakończono roboty przy regulacji i układaniu chodników na ul. Uniwersyteckiej, Sw. Jakóbskiej i Antokolskiej.

Sprawy administracyjne.

— **Osobiste.** Pan Jan Malecki prezes Izby Skarbowej po donaniu inspekcji we wszystkich powiatowych Urzędach Skarbowych, Kasach i Inspektoratach Akcyzowych powrócił w dniu dzisiejszym do Wilna i objął urządowanie.

Targi Północne.

— **Przyjęcie pawilonów na Wystawie.** We wtorek 31 b. m. Magistrat m. Wilna przyjął od Komitetu Wystawy Targów Północnych ukończone pawilony na terenie Wystawy.

— **Zagraniczne wycieczki.** Dowiadujemy się, iż w dniu 10 sierpnia r. b. przybędą do Wilna z Łotwy 3 wycieczki szkół rolniczych w ilości 100 osób, oraz dwie z Finlandji w ilości 70 osób. Również spodziewany jest przyjazd wycieczkowiezów z Estonji.

Udział Polskiej Macierzy Szkolnej w Wystawie i Targach Północnych w Wilnie.

Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie prowadzi obecnie przygotowanie do wzięcia udziału w Wystawie i Targach Północnych w Wilnie. Reprezentowane będą działy: wzorowy dział bibliotekarski, dział czytelnictwa, schematy organizacyjne, mapy, wykresy i ilustracje fotograficzne pracy. (n)

Sprawy wojskowe.

— **Awans młodych oficerów rezerwy.** W myśl ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wojskowych wszyscy młodzi oficerowie rezerwy, którzy dotychczas nie mogli awansować, obecnie po odbyciu dwu ćwiczeń polowych i odpowiedniego złożenia egzaminu będą awansowani od stopnia podporucznika do kapitana. (s)

Handel i przemysł.

— **Handel graniczny z Rosją i Łotwą.** W ciągu ubiegłego tygodnia przez stacje graniczne Zahacie, Stolpce i Zemgale przeszło do Rosji Sowieckiej i do Łotwy 120 wagonów węgla górnośląskiego, 30 wagonów żelaza, 10 cyny, 15 wagonów narzędzi rolniczych, 30 wagonów różnych innych towarów. (s)

Sprawy sanitarne.

— **Lustracja piekarzy.** W dniu wczorajszym specjalna komisja sanitarna dokonała lustracji zakładów cukierniczych i piekarzy.

Sprawy szkolne.

— **Powiększenie kolonii letnich.** Dnia 22 lipca r. b. ks. kanonik Stanisław Jasiński w asystencji ks. dziekana Michała Michonowicza proboszcza w Niemenczynie poświęcił lokal kolonii letnich w Kukawce.

Folwarczek „Kukawka” został przekazany przez Rząd Centralny Opieki Szkolnych Średnich zakładów naukowych w Wilnie na kolonie letnie.

W roku bieżącym mieści się tam 48 uczennic.

— **Konferencje Oświatowe w Werkach.** Dnia 10 r. b. rozpoczęła się w pałacu w Werkach konferencja oświatowa, która potrwa 7 dni. W skład tego Zjazdu Towarzystw Oświatowych wchodzić będą przedstawiciele z Towarzystwa Szkoły Ludowej, Macierzy Warszawskiej, Macierzy Gdańskiej, Macierzy Cieszyńskiej, Towarzystwa Czytelnictwa Ludowego i Macierzy Wileńskiej. W konferencji wezmą również udział przedstawiciele Towarzystw Gospodarczych. W programie przewidy-

wane jest także zwiedzenie Wilna i wycieczka do Troku. Konferencja ta będzie już trzecią z rzędu i ma ogromne znaczenie dla prowadzenia prac oświatowych. (n)

— **Dar Amerykańskiego Związku Oświaty dla P. M. Szk. w Wilnie.** Amerykański Związek Oświaty przysłał na ręce Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie 25 dolarów, na cele oświatowe. (n)

— **Czapki konserwatorium muzycznego.** W związku z naszą notatką o ukazaniu się czapek uczniowskich konserwatorium muzycznego w Wilnie informujemy, że czapki te mają prawo nosić tylko członkowie Bratniej Pomocy przy konserwatorium. (n)

Z życia stowarzyszeń.

— **Ogólne zebranie Chrześc. Zw. Zaw. Murarzy** odbędzie się dziś o godz. 12 m. 30 w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zaw. (ul. Świętojańska 3). Na porządku dnia sprawa zawarcia umowy zbiorowej.

— **Ogólne zebranie Chrześc. Zw. Zaw. Stolarzy** odbędzie się dziś o godz. 12 m. 30 w lokalu Centrali Chrz. Zw. Zaw. przy ul. Świętojańskiej 3. Obrady toczyć się będą nad sprawą zerwania przez pracodawców stolarzy pertraktacji polubownych w dniu 27 b. m.

— **Zarząd Stowarzyszenia kupców i przemysłowców Chrześc. Zw. Wilna** zawiadoma, że dnia 7. VIII o godzinie 20 w lokalu średniej szkoły handlowej stow. kupców i przemysłowców (Biskupia 12) odbędzie się walne zebranie członków, z następującym porządkiem dziennym: Sprawa Izby Przemysłowo-Handlowej, Zjazd naczelnej Rady Zrzeszeń kupców Chrześc. Zw. w Wilnie, sprawa remontu gmachu stowarzyszenia, sprawa podatków, sprawa godzin handlu.

O ile w oznaczonej godzinie nie zbierze się odpowiednia liczba członków, to następne walne zebranie bez względu na ilość zebranych odbędzie się w tymże samym dniu o godz. 22,45.

Sprawy prasowe.

— **Konflikta „Żyła Ludu”** Urząd Starostwa Grodzkiego na zasadzie artykułu 129 k. k. i ustawy prasowej skonfiskował litewski tygodnik p. t. „Żyła ludu” z dn. 28 b. m. za umieszczenie artykułu p. t. „W Polsce niewinni posądzeni”. (s)

Sprawy robotnicze.

— **Stan bezrobocia.** Według danych statystycznych w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie województwa wileńskiego zarejestrowano następującą grupę bezrobotnych: robotników hutniczych 40, metalowych 173, budowlanych 342, innych wykwalifikowanych 871, niewykwalifikowanych 1297, rolnych 43, pracowników umysłowych 724, razem zarejestrowano na terenie województwa 3490 bezrobotnych, z czego na m. Wilno przypada 3391, w tej liczbie mężczyzn 2349 i kobiet 1042.

Bezrobocie w porównaniu z poprzednim tygodniem zmniejszyło się o 104 osoby. (s)

— **Strajk piekarzy trwa nadal.** Mimo, iż właściciele niektórych piekarń pragnęli sprawę załatwić załatwił polubownie, większa część strajkujących robotników piekarskich nie przyjęła warunków zaproponowanych, obstaje przy swych żądaniach, stosując nadal terd do swych kolegów pracujących.

Kilku z podległych i awanturników policja aresztowała. Jak nas objaśniają osoby w tajemniczone, przeciętny zarobek piekarzy wynosi około 100 zł. to za 6 godzin pracy. Składa się na to płaca w gotówce około 90 zł. i kilo chleba od wypieku, których w tygodniu ma 18. Nie tu więc szukać należy źródła strajku. Piekarnia pomimo żądania podniesienia płac o 20%, aby jeszcze dało się polubownie załatwić, wysuwa żądania, na które właściciele piekarń nie godzą się. Są to żądania nieprzyjmowania pracowników z poza związku, gdy tymczasem w zawodzie piekarskim tak zwana „raisówka”, to jest szukanie pracy od miasta do miasta jest na porządku dziennym. Dalej piekarze żądają usunięcia praktykantów, których obecnie dość dużo uwija się po piekarniach.

W Wilnie piekarni jest z górą 300, z tych większość ogarnięta jest strajkiem. W niektórych piekarniach, broniąc się przed przymusową bezczynnością właściciela zgodzili się warunkowo na żądania strajkujących.

Sądy.

— **Okólnik p. Ministra Sprawiedliwości.** Minister Sprawiedliwości p. Meysztowicz wydał okólnik do podwładnych sobie urzędów, nakazujący udzielenie interesantom „jaknajdokładniejszych, w przystępnej formie podanych informacji, jak mają załatwić swoje sprawy w sądach.

— **Przyjazd nowego Prezesa Sądu Okręgowego.** Jak się dowiadujemy, niedawno mianowany

Dozorcy domowi.

W żadnym może ugrupowaniu pracowników, niema tytu kwestji spornych z pracodawcami, co w związku z dozorcami domowymi. Nic dziwnego co dom, to inna warunk pracy, ztąd różne wymagania obydwoch stron. To też inspektoraty pracy zawalone są ciągłymi skargami ze strony dozorców, co nie chcą być dawnymi „stróżami”, a nie dorobili jeszcze do poziomu nr. francuskich „conclerges”. W rezultacie, pomimo wielokrotnych posiedzeń i obrad, do zawarcia polubownej umowy nie doszło, wobec czego, w myśl Ustawy z dnia 16.V.1922 r. Ministerjum Pracy i Op. Społ. powołało „Nadzwozyczną komisję” o składzie następującym:

— przedstawiciel Min. pracy — inspektor pracy Wrześniowski; — przedst. Min. Sprawiedl. — sędzia Sądu Okr. Illaszewicz; — przedst. Min. Spr. Wewn. — radca wojaw. Czarnocki; — przedstawiciele trzech związków właścicieli nieruchomości — pp. Staniewicz, Gruzewski i Chwoleski i wreszcie przedstawiciele dozorców — prezes Centr. Chrześc. Zw. Zawod. mec. Engiel, prezes chrześc. zw. dozorców dom p. Żarko i zastępczo członek zarządu tegoż związku p. Wasilewski.

Komisja w tym składzie odbyła cztery posiedzenia w czasie od 18—25 b. m. i ostatecznie opracowała warunki pracy, które zostały podpisane i obowiązują obydwoje strony, tak właściciele nieruchomości, jak i dozorcy.

Umowa wchodzi w życie z dnem 1 sierpnia r. b. i obowiązywać będzie do 1 sierpnia 1929 r. O ile w tym okresie czasu nie będzie zawarta inna dobrowolna umowa, albo nie nastąpi nowe postanowienie Komisji, to umowa przedłuża się na rok następny. Zasadniczo umowa przyjmuje warunki ze stycznia 1927 r., ze zwiększeniem płac o 15%, w każdej klasie ulic i kategorii domów, których jest trzy po trzy.

Termin wymówienia pracy nadal obowiązuje trzymiesięczny, oraz odszkodowanie: 1 miesiąc dla tych co przepracowali od 3 miesięcy do 3 lat, i 2 miesięczne dla tych, co przepracowali dłużej niż 3 lata.

W razie śmierci dozorcy, o ile stanowiska opóźnionego nie zastąpi nikt z członków rodziny, tej ostatniej przysługuje prawo pozostawiania jeszcze dwa miesiące w zajmowanym mieszkaniu.

Skala wynagrodzeń według brzmienia umowy przedstawia się następująco:

ulice I klasy: 138 zł. — 109 zł. — 84 zł., zależnie od kategorii domu;

ulice II klasy: 108 zł. — 84 zł. — 52 zł.

ulice III klasy: 60 zł. — 49 zł. — 38 zł.

W umowie powyższej zastawia punkt, że „o ile w przeciągu roku nie nastąpi nowe postanowienie komisji, albo nie zostanie zawarta nowa umowa, to przedłuża się ona na następny okres roczny.” Wygląda to tak, że strony układające się nie bardzo wierzą w trwałość tej umowy i jej przewidują możliwość zastąpienia jej przez inną. Rozumiemy, że obecna umowa jest, że tak powiemy, narzucona; ale skąd w takim razie zwrot o „nastąpieniu nowego postanowienia Komisji”? Czy nie jest to równoznaczne z otwarciem drogi do ponowienia żądań zmiany obowiązującej i kwę, nim umowa weszła w życie, już jest ona zaopatrzona znakami powątpiewania i zachętą do jej obalenia.

Teatr Polski.

— **„Tajemnica Makropulos”,** sztuka w 3 aktach Karola Capka.

Wystawiona obecnie z okazji występów gościnnych p. Zofji Grabowskiej w Teatrze Polskim w Lutni sztuka czeskiego autora, kierownika literackiego czeskiego teatru narodowego „Narodne Divadlo” w Pradze, Karola Capka jest już drugą jego sztuką, jaka pojawiła się na scenach polskich. Pierwszą sztuką była wystawiona przez dyrektora Teatru Letniego w Warszawie p. Emila Chaberskiego „R. U. R.”, który to tytuł oznacza receptę do wytwarzania sztucznych ludzi. Do „Tajemnicy Makropulos” zacerpnął zaś Karol Czapek tamtu z głosnej swego czasu powieści W. J. Krzyżanowskiej pt. „Elkisir życia”, z czego można wnioskować, że widocznie specjalizuje się w legendarnej alchemji. Jednakże zamiast greckiego księcia Narayama, z powieści Krzyżanowskiej, czyli Karol Czapek główną bohaterką swej sztuki również greckiej, córkę doktora Makropulos. Przytem komponuje Czapek już odmienną własną legendę, jakoby cesarz Rudolf II-gi polecił swemu naddwornemu lekarzowi Makropulosowi wyalezenie środka na długowieczność, a gdy ten po pewnym czasie zjawil się przed nim z już gotowym preparatem cesarz się przelał i kazał mu najpierw wypróbować tego środ-

Dozorcy domowi.

ka na jego szesnastoletnią córecę Elinie; wreszcie i to jego nie uspokoiło, gdyż Makropulos jako szarlatana kazał osadzić w więzieniu, zaś Elina wraz z receptą środka na długowieczność uciekła w świat. I podobnie, jak księżka Narayama żyła w różnych krajach, co pewien czas zmieniając nazwisko i starając się o to, by tajemnica jej długowieczności nie wydała się przed ludźmi.

W chwili podniesienia zasłony widzimy na scenie Elinę Makropulos jako współczesną śpiewaczkę Emilję Marty. P. Emilja Marty chce napowrót odzyskać pozostawioną jednemu z przedwiekowych właścicieli tajemnicę Makropulos, ponieważ czuje, że się już starzeje, a lęka się śmierci. Ta jej tajemnica dopiero odstania się przed publicznością na samym końcu sztuki, obfitującej zresztą w mnóstwo niespodzianek i trzymającej uwagę widza w niezmiernie mocnym napięciu i zaciekawieniu.

Do powodzenia tej sztuki przyczyniła się też w znacznej

Zażarta walka patrolu z agentami bolszewickimi

W rejonie Kucawicz na pograniczu polsko-sowieckim w dniu onegdajszym o północy kilku podejranych osobników usłowoło przekroczyć granicę do Rosji Sowieckiej. Widząc te usiłowania patrol K. O. P. wezwał osobników do zatrzymania się. Ci w odpowiedzi dali ognia z broni krótkiej patrol również dał ognia z karabinów, nastąpiła wymiana strzałów, podczas której nieznanymi ostrzeliwując się, usiłowali dostać się za granicę. Na odgłos strzałów pospieszyli na pomoc inni patrol, który odciął drogę ucieka-

jącym osobnikom. W żaartej obu stronnej strzelaninie jeden z osobników padł rażony śmiertelnie kulą patrolu.

W czasie strzelaniny jeden z osobników rzucił do rowu jakąś paczkę, inny usiłował schować pod kamień kompromitujące papiery. Osobnicy widząc wreszcie, że nie zdołają uciec poddali się. Po przeprowadzeniu rewizji w rowie, gdzie byli ukryci podczas ostrzeliwania się, znaleziono nader cenne dokumenta i instrukcje, najwymowniej świadczące, kim byli pochwyceni osobnicy.

Z KRAJU.

Pogrzeb obrońcy granic Rzeczypospolitej w Trokach.

(Od specjalnego korespondenta.)

Gazety donosily o dokonaniu, na jednym z odcinków pogranicza litawskiego koło Trok, napażdzia na patrol KOP., co przypłacił życiem jeden polski żołnierz, a drugiego ciężko ranego odwieziono do szpitala.

Pogrzeb żołnierza, co zginał na posterunku, zgromadził tłumy ludzi, a że to wypadł dzień targowy — licznie przybyła ludność wiejska wzięła udział w tym smutnym obrzędzie, prócz wojskowych z rodzinami i cywilnej ludności.

Dzianek miejscowy wyprowadził zwłoki ze szpitala do kościoła. Trumnę poprzedzały oddziały wojska, niesiono moc wieńców z szarfami i napisami: od brygady, od batalionu, od oficerów, podoficerów i oddzielnych kompanij, od kolejarzy, skautów, Magistratu Trok, policji i t. d. Po egzekwach i Mszy św., odprawionej przez wojskowego kapelana 6 Brygady, przy wypełnionym kościele, rozwinął się

Teatr w Nowogródku.

W Nowogródku odbyła się konferencja w sprawie wykończenia budowy teatru w Nowogródku.

Wszyscy członkowie konferencji udali się na miejsce robót celem obejrzenia stanu prac i zbadania ilości koniecznych jeszcze do wykonania, oraz zabezpieczenia przeciwpożarowego. Prace nad wykończeniem budynku i wnętrza trwać będą do końca września.

Kwestji ogrzewania jeszcze nie rozwiązano, postanowiono natomiast zwrócić się do odnośnych firm z żądaniem złożenia ofert na ogrzewanie centralne i zwykłe. Zależnie od kosztów zostanie ustalony sposób ogrzewania.

Administrację gmachem sprawować będzie specjalna Komisja,

merze bardzo poważnie przemysłowa i w wysokim stopniu sugestywna gra p. Zofji Grabowskiej w roli Emilji Marty, czyli Eliny Makropulos. W roli tej stworzyła p. Grabowska istotnie kreację, która widzim na długo utkwi w pamięci.

Do wysokiego poziomu i sugestywnego sposobu gry p. Grabowskiej była też odpowiednio dostosowana gra innych ról, w których pp. Stanisław Dąbrowski, Marian Lenk, Karol Wyrwicz-Wichrowski, Wacław Malinowski i Marja Lelska stworzyli indywidualnie ujęte i dobrze narysowane sylwetki.

Sztuka ta była bardzo starannie wyreżyserowana przez również wyśmienite występujące reżysera Teatru Poznańskiego p. Gadlewskiego, przyczem także podkreślić należy odpowiednie przez p. Hawrykiewicza skomponowane dekoracje i umiejętna wyszukanie dla wywołania odpowiedniego nastroju natężenia światła rampowych.

F. J.—L.

— **Przebieg choroby.** Tu, na miejscu wiecznego spoczynku, gorące przemówił nad grobem ks. dziekan wojskowy, wskazując na młodego szeregowca, ginącego na pograniczu od kuli wręgi, — jako na wzór spełnienia obowiązku względem Ojczyzny przy strzeżeniu granic Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W wielu oczach świeciły łzy, kobiety rzewały płakaly, niebyleże tłumy zaległy cmentarz.

Posypały się wreszcie grudy rodzinnej ziemi na żołnierską trumnę, którą zasypano kwiatami i wieńcami, a jedna z pań złożyła wiązkę kwiecica od wszystkich matek, których synowie stoją na pograniczu.

I tak patrzy w niebo ta świeża mogiła, wzywając już tylko miłośierdzia i sprawiedliwosci Boskiej.

Budowa szosy Ziabki—Dziszna.

Sejm pow. Dziśnieńskiego przystąpił do budowy szosy Ziabki—Dziszna. Wobec tego jadący do Dzišny muszą jechać drogą okrężną na Bloszniki. (n)

Regulacja rzeki Dzitwy.

Z rozporządzenia starosty Lidzkiego została zorganizowana na sobotę i niedzielę 28 i 29 lipca wycieczka komisyjna łącznie z przedstawicielami ludności gmin zainteresowanych, dla zbadania terenów przybrzeżnych rzeki Dzitwy, celem regulacji tej rzeki i odwodnienia przyległych terenów.

Najlepszy dowód.

Żona: — Chciałabym naprawdę wiedzieć, czy wyszyły mężczyźni są tacy głupi, jak ty. Mąż: — Napewno nie; pomyśl tylko, ilu z nich jest kawalerami.

Współtowarzyszkę na wyjazd dla kuracji do Innowocławia, Buska lub inn. uzdrow. Jasn. 3, m. 2 od 1—5 pop. 6860

KUPNO

Domy i Wille

(Osobniki) kupujemy za gotówkę Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152, 1001—1

W sezonie kąpielowym.

Do składu wchodzi dama niezwykle obfitej tuszy: — Chciałabym zobaczyć kostjum kąpielowy, w którym byłoby mi de twardszy. — Kupiec przygląda jej się i mówi: — Ja także.

Kochany mąż.

— Mąż mój jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

Oszczędności

swoje ulokuj na 12 proc. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem, i drogiemi kamieniami. LOMBARD 12 Katedrałny Biskupa 12 wydaty pożyteczne i na zastaw złota, srebra, brylantów, futer i różnych towarów. 1405—8

Przepisujemy

tenio i fawono na masyżnych Wileńskie Biuro Komisowo Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152, 1063—2

RÓŻNE

To się pokaże. — Skąd pan wziął to cygaro? — A, dostalem je. — Od przyjaciela? — To dopiero zobacze, jak zapale.

Sery „litewskie” z m. Moryń W.P. Al. Brochockiego bardzo tuste kilo 440 poleca I. Zwiedziński i S-ka Wileńska 28. 6854—1

Zdrowe obiady dla inteligencji Tatarska 17, m. 3 wejście z ulicy 7045—0

Wyjazd do Warszawy zbytnie! Załatwiamy zlecenia we wszystkich ministerstwach, sądach, urzędach państwowych, bankach Sprzedaż nieruchomości, pożyczki hipoteczne, windykacje. Porady prawne — pismem. Spółdzielnia — „Stołeczny Dom Złeczeń” Nowy Świat 42. 2—15349

Dozorca domowy. — Mój mąż jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

Przebieg choroby. — Mój mąż jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

Wycieczka komisyjna. — Mój mąż jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

W sezonie kąpielowym. — Mój mąż jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

Kochany mąż. — Mój mąż jest naprawdę bardzo dobry: pamięta o każdym urodzinach a zapomina o latach!

NADESLANE.

Do Dyrekcji Kursów Maturycznych „Wiedza” w KRAKOWIE ul. Studencka 14 lp.

Niniejszym zawiadamiam P. T. Zarząd, że dnia 26-go czerwca 928 r. złożyłem egzamin z 4-ich klas gimn. w Państwowym Gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Krakowie, z wynikiem korzystnym, a to dzięki wydatnej pomocy Szan. Zarządu oraz P. P. Profesorów, za co wyrażam gorące podziękowanie.

Paweł Matysiek Zabrze, Cmentarna 27.

ŻNIWIARKI

oryginalne szwedzkie

„Arvika Viking“

Ze stalowym kółkiem głównym i ślimakowymi trybami, oraz GRABIE KONNE (POLECA Zygmunt Nagrodzki WILNO, ZAWALNA 11-a.

Żniwiarka szwedzka, ARVIKA VIKING* zważająca tarczki przedziwnych amerykańskich żniwiarek wcale w handlu niema, zaś najlepsza i pod każdym względem jest lepsza od innych jakie obecnie są polecane.

Cena umiarkowana. Należycie może być spłacana ratami w ciągu 10-cu miesięcy. Części zapasowe zawsze mam na składzie. Żądajcie ofert. 997-2-0r

Stowarzyszenie 6-tej ZYTIV w Wilnie

—) Kazimierzowski zauł. Nr 3 (—) (vis-à-vis Kina Miejskiego)

Podaje do wiadomości, że są do wynajęcia pojedyncze pokoje świeżo odremontowane i ze wszelkimi wygodami, a także mogą być z całym utrzymaniem. Tamże obiedy dla osób przychodzących. Prania chemiczne. Ceny przystępne. Szczegóły na miejscu. 1406 or

WILSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

KINO KOLEJOWE „OGNIOKO“
(Obok Dworca Kolejow.)

Dzisiaj dniem następnym Wielki szlager regaty na Tamizle! Charleson! Diwy kabaretowe! Motylek w ślęci pajaki! Ceny miejsc zwykłe. Początek seansów o godz. 6 w niedzielę i święta o 4 po pol.

Kino-Teatr „HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Parter od 1 zł Balkon 70 gr.

Dzisiaj Sensacja! Wielki Atrakcyjny film! Wspaniała Dama Pikowa według słynnej noweli A. Puszkina i opery królewskiej Aleksandra Ruzmyna. W rol. główne: Jenny Jugo i Walter Janssen. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Seanse o godz. 6, 8, 10, 15.

Kino-Kameralne „Polonia“
Mickiewicza 22.

Dzisiaj nadzwyczajny film romansowy i Intryga rozgrywających się na tle barwnej przyrody tropikalnej. W godzinę zwycięstwa (Agross The Pacific) W rolach głównych: Monte Blue, Myrna Loy, Jane Winton, Charles Stevens i Ed Kennedy. Akcja rozgrywa się w San Francisco i na wyspach Filipińskich. Nadzwyczajna i zachwycająca gra. Nad program: Wesoła komedia w 2 akt. p. t. „Zgodna rodzinka. Początek seansów o godz. 5.30, est. seans 10.25.

Kino „Piccadilly“
ul. Wielka 42.

Po raz pierwszy w Wilnie Największy szlager sezonu. Rosyjskie arcydzieło filmowe 1928 r. wytwórni „SOWKINO“ w Moskwie „WYKOLEJENI“ (Młodość nad Brzegami Nowy) dramat żyłowy w 10 wielk. akt. Główne role odtwarzają artyści Moskiewskiego Teatru Artystycznego WERONIKA BUSZYNSKAJA, BELA CZERNOWA, TEODOR MIKITIN i WALERY SOKOLOW. Film ilustrujący życie w dzisiejszej Rosji Sowieckiej. Film o wielkich walorach artystycznych. Nad program: ARCYWESOŁA KOMEDJA w 4 akt. p. t. „Czego to się nie czyni z miłości“.

POLSKIE „WANDA“
ul. Wielka 38

Dzisiaj Najnowsza sensacja 1-szy raz w Wilnie wspaniały film z udziałem słynnego artysty polskiego VALENTINO-IGO JULJAN SYM p. t. KABARET (Tingel-Tangel) Wielki 10 akt. dramat-najnowsza kreacja ulubienicy publiczności IGO SYMA Nadzwyczajna ofiara w walce między miłością a honorem. Czołowe role tego ciekawego dramatu są obsadzone przez pełną czarą i pikantą parę Dolly Davis, Słynnego IGO SYMA i demoniczn. Rudolfa Klejn-Rogge. Nadzwyczajnie ciekawie!

KINO-TEATR „LUX“
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Ceny niższe od 40 gr. Dzisiaj po raz pierwszy w Wilnie wspaniały film z udziałem słynnego artysty polskiego VALENTINO-IGO JULJAN SYM p. t. KABARET (Tingel-Tangel) Wielki 10 akt. dramat-najnowsza kreacja ulubienicy publiczności IGO SYMA Nadzwyczajna ofiara w walce między miłością a honorem. Czołowe role tego ciekawego dramatu są obsadzone przez pełną czarą i pikantą parę Dolly Davis, Słynnego IGO SYMA i demoniczn. Rudolfa Klejn-Rogge. Nadzwyczajnie ciekawie!

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6 m. 12, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 6 sierpnia 1928 r. o godz. 10-jej rano w Wilnie przy ul. Mickiewicza Nr. 11 m. 4, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomego, składającego się z szafy do ubrania, 4-ech sukien damskich, toalety damskiej, malej kanapki z maszyną do szycia, oszacowanego na sumę zł. 500 — na zaspokojenie pretensji Kasy Chorobych m. Wilna w sumie zł. 682,60 gr. z 7/10 % i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(—) K. Karmelitow
Komornik Sądowy.
850-00

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Konstanty Karmelitow, zam. w Wilnie, ul. Gimnazjalna Nr. 6 m. 12, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 8 sierpnia 1928 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie, ul. Mickiewicza Nr. 22, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomego, składającego się z szafy do ubrania, 4-ech sukien damskich, toalety damskiej, malej kanapki z maszyną do szycia, oszacowanego na sumę zł. 500 — na zaspokojenie pretensji Kasy Chorobych m. Wilna w sumie zł. 682,60 gr. z 7/10 % i kosztami. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

(—) K. Karmelitow
Komornik Sądowy.
851-00

NIE DECYDUJECIE SIĘ NA KUPNO aparatu fotograficznego PRZED OGLĄDNIĘCIEM wielkiego wyboru

Aparatów Fotograficznych

Busch

Voigtländer

Leiss Ikon

869z

W SKŁADZIE FABRYCZNYM przyborów optycznych, fotograficznych i geodezyjnych

„OPTYK RUBIN“

WILNO,
Najstarsza firma w kraju
egzyst. od r. 1840
ul. DOMINIKANSKA 17, tel. 10-58.

Od dnia 29 lipca do dnia 2 sierpnia 1928 r. „MARATON POLSKI“ dramat z dziełoj Narodu Polskiego w 10 aktach.

właźnie będzie wyświetlany film: Właśnie pod dyktando W. W. Szwedzkiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej, w niedzielę i święta od g. 4-ej. Następny program: „RYWALE OCEANU“.

Złoty Motylek (Sześć tańców) Wspaniały dramat nowoczesny w 8 aktach. W rol. główne: Jenny Jugo i Walter Janssen. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Seanse o godz. 6, 8, 10, 15.

Współczesna Dama Pikowa według słynnej noweli A. Puszkina i opery królewskiej Aleksandra Ruzmyna. W rol. główne: Jenny Jugo i Walter Janssen. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Seanse o godz. 6, 8, 10, 15.

Dzisiaj nadzwyczajny film romansowy i Intryga rozgrywających się na tle barwnej przyrody tropikalnej. W godzinę zwycięstwa (Agross The Pacific) W rolach głównych: Monte Blue, Myrna Loy, Jane Winton, Charles Stevens i Ed Kennedy. Akcja rozgrywa się w San Francisco i na wyspach Filipińskich. Nadzwyczajna i zachwycająca gra. Nad program: Wesoła komedia w 2 akt. p. t. „Zgodna rodzinka. Początek seansów o godz. 5.30, est. seans 10.25.

Po raz pierwszy w Wilnie Największy szlager sezonu. Rosyjskie arcydzieło filmowe 1928 r. wytwórni „SOWKINO“ w Moskwie „WYKOLEJENI“ (Młodość nad Brzegami Nowy) dramat żyłowy w 10 wielk. akt. Główne role odtwarzają artyści Moskiewskiego Teatru Artystycznego WERONIKA BUSZYNSKAJA, BELA CZERNOWA, TEODOR MIKITIN i WALERY SOKOLOW. Film ilustrujący życie w dzisiejszej Rosji Sowieckiej. Film o wielkich walorach artystycznych. Nad program: ARCYWESOŁA KOMEDJA w 4 akt. p. t. „Czego to się nie czyni z miłości“.

Dzisiaj Najnowsza sensacja 1-szy raz w Wilnie wspaniały film z udziałem słynnego artysty polskiego VALENTINO-IGO JULJAN SYM p. t. KABARET (Tingel-Tangel) Wielki 10 akt. dramat-najnowsza kreacja ulubienicy publiczności IGO SYMA Nadzwyczajna ofiara w walce między miłością a honorem. Czołowe role tego ciekawego dramatu są obsadzone przez pełną czarą i pikantą parę Dolly Davis, Słynnego IGO SYMA i demoniczn. Rudolfa Klejn-Rogge. Nadzwyczajnie ciekawie!

Dzisiaj nadzwyczajny film romansowy i Intryga rozgrywających się na tle barwnej przyrody tropikalnej. W godzinę zwycięstwa (Agross The Pacific) W rolach głównych: Monte Blue, Myrna Loy, Jane Winton, Charles Stevens i Ed Kennedy. Akcja rozgrywa się w San Francisco i na wyspach Filipińskich. Nadzwyczajna i zachwycająca gra. Nad program: Wesoła komedia w 2 akt. p. t. „Zgodna rodzinka. Początek seansów o godz. 5.30, est. seans 10.25.

FORTEPIANY, PIANINA, I FISHARMONJE

pierwszorzędnych, zagranicznych i krajowych fabryk gwarantowanej jakości. Sprzedaż i wypożyczenie.

K. Dąbrowska
WILNO, ul. Niemiecka 3, m. 6.

WYCIENIENIE-BLEDNICE

LECZY

HEMOGEN

MASTRAS KLAWE

ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

KLAWE

43300-18

SAMOCOHODY marki „DODGE“

MOTOCYKLE marki F. N.

Stale na składzie posiada:

Warszawska Spółka Myśliwska
WILNO, ul. Wileńska 10.
995-20

LADOWANIE I NAPRAWA

— (AKUMULATORÓW) —

Tanio, Fachowo, Szybko.

Tanie i najtrwalsze akum., anodowe, katodowe, samochodowe i inne.

Zakłady Akumulatorowe i Elektro-techniczne.

E-Technik MICHAŁ GIRDA.
Wilno, Szopna 8. 1348-60

Leśko-Dentysta

Lekarz - dentysta

Maria Gzyńska - Smolska

Choroby jamy ustnej, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka.

Ofiarna 4 m. 5 od 8-12 i 4-7. W.Z.P. 3

AKUSZERKI

AKUSZERKA M. LAKNEROWA

Przyjmuje od godz. 9 do 7 w, Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P. 69.

MEBLE

Istnieje od 1840 r. B-GIA O L K I N

MAGAZYN MEBLI Wilno, Niemiecka 3 tel. 352

MEBLE stołowe, sypialnie, gabinetowe, salonowe, łóżka, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła i t. p. Dogodne warunki i na RATY.

Od r. 1843 **WILENKIN** istnieją ul. Tatarska 20.

JRDALNE, SYPALNE, SYPALNOWE, MEBLE I GABINETOWE, kredensy, stoły, szafy, łóżka i t. d. Wykwintne, Mocne, Niedrogo. Sprzedają na raty.

„MARATON POLSKI“ dramat z dziełoj Narodu Polskiego w 10 aktach.

właźnie będzie wyświetlany film: Właśnie pod dyktando W. W. Szwedzkiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej, w niedzielę i święta od g. 4-ej. Następny program: „RYWALE OCEANU“.

Złoty Motylek (Sześć tańców) Wspaniały dramat nowoczesny w 8 aktach. W rol. główne: Jenny Jugo i Walter Janssen. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Seanse o godz. 6, 8, 10, 15.

Współczesna Dama Pikowa według słynnej noweli A. Puszkina i opery królewskiej Aleksandra Ruzmyna. W rol. główne: Jenny Jugo i Walter Janssen. Wspaniała wystawa Mistrzowska gra! Nad program: WESOŁA KOMEDJA. Seanse o godz. 6, 8, 10, 15.

Dzisiaj nadzwyczajny film romansowy i Intryga rozgrywających się na tle barwnej przyrody tropikalnej. W godzinę zwycięstwa (Agross The Pacific) W rolach głównych: Monte Blue, Myrna Loy, Jane Winton, Charles Stevens i Ed Kennedy. Akcja rozgrywa się w San Francisco i na wyspach Filipińskich. Nadzwyczajna i zachwycająca gra. Nad program: Wesoła komedia w 2 akt. p. t. „Zgodna rodzinka. Początek seansów o godz. 5.30, est. seans 10.25.

Po raz pierwszy w Wilnie Największy szlager sezonu. Rosyjskie arcydzieło filmowe 1928 r. wytwórni „SOWKINO“ w Moskwie „WYKOLEJENI“ (Młodość nad Brzegami Nowy) dramat żyłowy w 10 wielk. akt. Główne role odtwarzają artyści Moskiewskiego Teatru Artystycznego WERONIKA BUSZYNSKAJA, BELA CZERNOWA, TEODOR MIKITIN i WALERY SOKOLOW. Film ilustrujący życie w dzisiejszej Rosji Sowieckiej. Film o wielkich walorach artystycznych. Nad program: ARCYWESOŁA KOMEDJA w 4 akt. p. t. „Czego to się nie czyni z miłości“.

Dzisiaj Najnowsza sensacja 1-szy raz w Wilnie wspaniały film z udziałem słynnego artysty polskiego VALENTINO-IGO JULJAN SYM p. t. KABARET (Tingel-Tangel) Wielki 10 akt. dramat-najnowsza kreacja ulubienicy publiczności IGO SYMA Nadzwyczajna ofiara w walce między miłością a honorem. Czołowe role tego ciekawego dramatu są obsadzone przez pełną czarą i pikantą parę Dolly Davis, Słynnego IGO SYMA i demoniczn. Rudolfa Klejn-Rogge. Nadzwyczajnie ciekawie!

Dzisiaj nadzwyczajny film romansowy i Intryga rozgrywających się na tle barwnej przyrody tropikalnej. W godzinę zwycięstwa (Agross The Pacific) W rolach głównych: Monte Blue, Myrna Loy, Jane Winton, Charles Stevens i Ed Kennedy. Akcja rozgrywa się w San Francisco i na wyspach Filipińskich. Nadzwyczajna i zachwycająca gra. Nad program: Wesoła komedia w 2 akt. p. t. „Zgodna rodzinka. Początek seansów o godz. 5.30, est. seans 10.25.

TELEGRAM!!!

Dla wszystkich Czytelników „Dziennika Wileńskiego“ postanawiamy bezpłatnie przesłać dla reklamy i dalszego rozpowszechnienia frajpującej nowości, zadawalniająca niespodzianka (szczególnie dla Panów). Wielka radość. Ogłoszenie wyłączone, włożyć do koperty, załączyć znaczek 25 gr. na przesyłkę portyj.

Na kopercie napisać — **Drak Bydgoszcz 2**, skrzynka poczt. 5 nakleić znaczek 5 gr. i wysłać. 1107-00

Do sprzedania folwark Markucie z zabudowaniami w obrębie m. Wilna i km. od przystanku kolejowego i dwa km. od centrum miasta w malowniczym miejscowości i ad rzeką, obszaru od 55 do 77 ha. Gatunek ziemi piaszczysto-glinisty, nadaje się na rezbudowanie letnisk i fabryk na rzecze. — Zgłoszenie u właściciela majątku Markucie—Wilno. 6862-2 r

Do sprzedania działki ziemi przy ul. Kaszowej, Gubocz, Jeruzalimskiej, Syberyjskiej, Marcowej, Żelaznej Chatki, Listopadowej, Betlejemskiej, Karlsbadzkiej. Są działki z zabudowaniami. Zgłoszenie u właściciela majątku Markucie—Wilno. 6862-2 r

NAUKA

KURSY KROJU szychcia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wileńska 56-3. Zapisy codziennie na kursa dzienne i wieczorowe, uczenie kończące otrzymują świadectwa szkolne i cehowe. Uczę opracowywać samodzielnie kroje według ostatnich mód. Dla przyjeżdżających mieszkanie zapewnione. 6848-0

PROSEK „KOGUTEK“

DLA DOROSŁYCH

USUWA NAJOPRZYCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY AKCENTOWAĆ I WYRAZIC ZADĄC TYLKO ORYGINALNYCH PROSEKÓW Z „KOGUTKIEM“

OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY AKCENTOWAĆ I WYRAZIC ZADĄC TYLKO ORYGINALNYCH PROSEKÓW Z „KOGUTKIEM“

OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY AKCENTOWAĆ I WYRAZIC ZADĄC TYLKO ORYGINALNYCH PROSEKÓW Z „KOGUTKIEM“

LEKARZE

Dr. POPILSKI

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 1 i od 5-7 p.p. W. Pohulanka 12, róg Zawalnej. W.Z.P. 1

Dr. Sz. Berensztejn

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1 i od 4-8 p. ul. Mickiewicza 28-5. WZP39 953

KOBIETA-LEKARZ

Dr. ZELDOWICZOWA

KOBIECIE chor. dróg MOCZ. WENERYCZNE procz. 12-2 i od 4-6 ul. Mickiewicza 24. Telefon Nr. 277. W.Z.P. 51

KOBIETA LEKARZ

Dr. Jazina

Plotwicz - Jazienkowska ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece. Przyjmuje od 4-6 p. oprócz dni świątecznych i przedświątecznych. Zaczęcie 5, m. 2. W.Z.P. 39

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne syfilis i skórne. Ulica Wileńska 21, (Tel. 921). Od 9-1 i 3-8. W.Z.P. 63.

Doktor

B. Szyrwint

Choroby weneryczne skórne, syfilis. Sztuczne słońce górskie, rentgen. Wielka 19, od 9-1 i 3-7. WZP77

Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, [SKÓRNE.

Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8/2 - 1 i 4-8. W.Z.P. 29

DOKTOR [MEDYCYN

A. Cymbal

Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, słońce górskie. Diatermia, ul. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-2 i 5-7. 545-14

Dr. KENIGSBURG

CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Przyjm. 9-12 i 5-8, ul. Mickiewicza 4. Tel. 1090. W.Z.P. 39

Wólno posady

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorańska 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalfgrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, (ortografji). Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 691

Poszukuję fachowej ogrodniczki-pszczelarki. Wymagane świadczenia. Zgłaszać się listownie: p. Widze, maj. Podzłynie, Salmowicz. 6855-1

KRAWIEC

zdomołą z gruntowną znajomością doskonałego kroju męsko damskiego potrzebny. Oferty z opisem świadectw, krótkim życiorysem, popołaniem się na referencje oraz podaniem zakresu wypracowania nadsyłać: W. Barczyński, Tczew, ul. Kopernika 4 (Pomorz). 1180-0

DZIERŻAWY

Jest do wdzierżawienia ogród owocowy w majątku Iwje powiatu Lidzkiego obejmujący 1.200 drzew owocowych. Reflektanci zechcą się zgłosić do kancelarji dóbr dla dzierżawienia warunków dzierżawy. 1177-0

Dom kościelny w Mielnikach-Królewnian. Nadaje się na sklep handlowy. Na życzenie może być dodany też ogród warzywny i niekór zabudowania. O warunkach dowiedzieć się na miejscu. 6845-9

Ogród owocowy 250 drzew do wdzierżawy. Dowiedzieć się W. Pohulanka 22, mieszkanie dorozory. 6848-0

LETNISKO PENJONAT ogród, łąki, las, jezioro, apteka 1/2 godziny od Wilna kolejaj. Landwarowa, ul. Kościelna 29. Cena 5 zł. dziennie. 2042 2

Mieszkania i pokoje

MIESZKANIA 6 i 4-pokojowe oraz sklepy z wynajęciem od zaraz. Sprząc i 1 objezć u dozorcycy Gdańska 6 6841-1

NAUKA

KURSY KROJU szychcia i modelowania S. Stefanowiczówny ul. Wileńska 56-3. Zapisy codziennie na kursa dzienne i wieczorowe, uczenie kończące otrzymują świadectwa szkolne i cehowe. Uczę opracowywać samodzielnie kroje według ostatnich mód. Dla przyjeżdżających mieszkanie zapewnione. 6848-0

Nowy Katalog Nr. 21 wydawnictwa „Pomoc Szkoła“, znacznie uzupełniony, wyszedł z druku. Na żądanie wysła wydawnictwo katalog i oszacowaną cenę gratis. (Pierwszeństwo czytelnikom). Adres: Wydawnictwo „Pomoc Szkoła“ H. Wajnera, Warszawa, Bieleńska 5-34. 141-2

LETNISKI.

LETNISKI. Pokoje z utrzymaniem i bez utrzymania. Sucho, las sosnowy, rzeka 4 kilóm. od st. Pohulanka folw. Mazelata. Całodzienne utrzymanie 6 zł. 6858-1

Pensjonat „Pilić“

W Jastrzębiej Górze, tuż nad pełnym parkiem i plażą, w dużym domu szwerykowym. Poczta, telefon, kolej Łęcz (Pomorz). 63660-1



Niebezpieczeństwo grożące od owadów

Komary i inne owady roznoszą zarzki rozmaitych chorób i dokucliwodzą swą trapią ludzkości. Należy je wyniszczyć, aby sobie i rodzinie zapewnić spokój i zdrowie. Można łatwo i szybko wytepić wszelkie owady przy pomocy Flituu.

Jako rezultat doświadczaj i dlu gotwanych doświadczeń FLIT jest najlepszym środkiem do tepienia i bezwzględnie niszczenia much, komarów, pluskiew, karaluchów i wszelkich innych owadów oraz ich zarodków. FLIT dociera do wszelkich szpar i szczelin tepiąc kryjące się w nich owady i niszcząc ich zarodki. FLIT niszczy mole oraz ich materjały i zabezpiecza odzież i materjały. FLIT jest łatwy w użyciu i nie plami najdelikatniejszych nawet materjałów i tkanin. FLIT jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi i zwierząt. Do nabycia we wszystkich zakładach aptecznych i drogerjach.

Generalne Zastępstwo na Polskę

Standard Nobel w Polsce Sp. A.

Centrala-Warszawa, Al. Jerozolimska 57

Składy własne i przedstawicielstwa we wszystkich większych miastach Rzeczypospolitej

FLIT

Złociste słońce blaszanki z ozarajną opak.

NISZCZY

Muchy, Komary, Mole, Mrówki, Pchły, Pluskwy, Karaluchy i wszelkie inne owady oraz ich zarodki.

Oryginalne ŻYTO siewne WIERZBIENSKIE

I odświe, dające świetne plony i odpowiednie na nasze gleby. Wczesne zamówienia uprasza się nadsyłać pod adresem: Fr. Świątecki, Biuro „Lechja“ Sp. Akc. Wilno, Ostrobramska 29, tel. 13-10. 994-150

7/10 i 10/13 tonnowe walce motorowe drogowe do natychmiastowej dostawy ze skład w Warszawie

NILS BARREN Sp. z o. o.

Warszawa, Kopernika 13, telefon 52-05.

Zawiadomienie.

Komitet Wykonawczy Pierwszych Targów Północnych i Wystaw Rolniczo-Przemysłowych w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości, że przyjmowanie ogłoszeń do Katalogu Przewodnika w najbliższych dniach zostanie ukończone. Ogłoszenia do powyższego Wydawnictwa uprasza się skierowywać do Biura Reklamowego Stefana Grabowskiego 1404 D w Wilnie, Garbarska Nr. 1, tel. 82.

SPRZEDAŻE.

Do sprzedania bryczki. Pilsudskiego 9a. Paskiewicz. 6810-1

Za 4000 dolarów sprzedamy zaraz przy kolejce plekny folwarczek około 35 ha. Dom mieszkalny ładny o 7 pokojach budnyki kompletne, ogródki i piękne jezioro. Dom H-K „Zachęta“, Mickiewicza 1, tel. 9-05. 379-0

BEZ KOSZTÓW lokujemy gotówkę

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 997-2

W górach i nad morzem.

— Jedź w tym roku w góry?

— Nie, tam są ceny za „wygórwane“.

— A nad morze?

— Nie tam są znów za „słone“.

LOKALE

Z powodu wyjazdu do odstąpienia jadłodajnia. Płsczakia przy sali Kresowego Związku Polaków Zakordonowych. — Informacje: Zawalna 1, od 10-3 pop. do 1 sierpnia —0-5186

POKÓJ do wynajęcia. 395-0 Trocka 1, m. 4. 395-0

6 pokoi do wynajęcia, nadejających się na biuro, szkołę lub internat. Dowiedzieć się w biurze Wil. T wa Dobroczyńności, zauł. Dobroczyński Nr. 1. 6866-1

MAJATEK obszaru 150 ha, z dużym ogrodem owocowym, ładnymi zabudowaniami, dobrą glebą, łąkami i lasem sprzedamy za 12.000 dolarów. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 1002-1

16 ha ziemi z zabudowaniami, pilnie sprzedamy, d o g d n i e. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 1000-1

W centrum miasta do wynajęcia **MAGAZYN** różnej wielkości, ul. Uniwersytecka Nr. 1, zapytać u dorozory. —2

Lokale pod biuro i sklep do wynajęcia, Sw. Jan-ska 1. Zapytać u dorozory. 6847-0

POŻYCZKI

złatwia dogodnie Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21 włośność, ul. Pilsudskiego tel. 152. 999-2 go 21, m. 1. 6863-2